

KONKURS ARCHITEKTONICZNO-URBANISTYCZNY, IDEOWY NA OPRACOWANIE
KONCEPCJI REWITALIZACJI PRZESTRZENI PUBLICZNEJ
W OSI ALEI RÓŻ I PLACU CENTRALNEGO W NOWEJ HUCIE

STARA NOWA HUTA - MIASTO OGRÓD
NOWA KONCEPCJA MIASTA OGRODU DLA NOWEJ HUTY

OPIS PROJEKTU

Utopijne założenia starej Nowej Huty, w najwyższym stopniu godne zainteresowania, nie powstrzymały zapadłej nad nią szarości, niesłusznego zapomnienia, brudu. Mamy świadomość, iż dumna szata architektoniczna rzeczonych przestrzeni publicznych wyblakła wskutek nie trywialności ich projektu, czy jego przegranych wyścigach z czasem, a raczej niekorzystnego zrządzenia losów, sfalszowanego ustosunkowania doń mieszkańców tych dzielnic i w ogóle Krakowa. Dla przełamania stereotypów i zachęcenia ludzi z miasta i spoza niego, proponujemy wtłoczyć w koryto głównej osi przez plac i aleję róż, dotąd im nieznaną materię – zalewającą całość zieleń trawników.

Przewartościowanie placów i ciągów komunikacyjnych po części usprawiedliwiamy szczególnym znaczeniem obszarów zielonych już w oryginalnej koncepcji urbanistycznej Nowej Huty, opierającej się na idei: „miasta ogrodu”. Jednak tutaj zrywamy z nastrojowo dokładnym, racjonalnym usytuowaniem; już choćby samym „zasianiem” funkcjonalnym ulic. Płaszczyzny trawników drzewa, ścieżki wymykają się zastanym rygorom, wykreślając coraz to dynamiczniejsze kierunki. Nie jest naszą intencją przeciwdziałać utopijnemu duchowi huty, ani obrażać jej rozplanowania, a wręcz przeciwnie: zdaję się nam, że najlepszą z metod będzie wprowadzenie substancji w swojej strukturze zgoła odmiennej.

Kolejnym bodźcem zachęcającym do zasiania serca Nowej Huty jest swoista historia samych terenów, na których wiemy, iż przed ingerencją komunistycznej woli, funkcjonowały bardzo dobrze prosperujące wsie, cieszące się idealną pod uprawę, ziemią. Na placu centralnym znajdują się w projekcie pola zbóż, drzewa owocowe, wszystko na łagodnych wzniesieniach. Wytworzona retrospekcja, w miesiącach poza sezonem stanowiłaby naturalny fragment pejzażu, zaś w okresie wegetacyjnym narastającą feerię barw, zapachów i dźwięków, z płodami ziemi i ich uprawą związanych. Starając się o autonomię wprowadzanych reliktyw wsi, chcemy także jak najmniej inwazyjnie wzbogacić jej fenomen o parę morfologicznie z nią zgodnych, zakcentów modernistycznych.

W centrum placu centralnego stanęłaby Galeria Widoków. Pomysł uniesionego na filarach, dość dużego wnętrza, polega na nagłym wycięciu osób z empirycznego bogactwa placu i konfrontacji z zalewającym zewsząd światłem, zarówno odbitym jak też niekiedy bezpośrednim. Efekt uzyskany otwarciem sufitu i utrzymaniem jednolitej bieli na każdej z powierzchni. Akustyka kroków, rozmów, szeptów, a także odcinające się kształty ludzi, ich cienie i ruchy wprowadzają porządek antropocentryczny, dając poczucie specyficznej interakcji międzyludzkiej. Pożądany nastrój refleksji, potęgują wydrążone w ścianach otwory, kadrujące perspektywiczne widoki. W ten sposób uzyskane warunki umożliwiają również aranżacje przeróżnych wystaw, bądź działań artystycznych.

Jednym z naszych życzeń, niezależnym od logiki i estetyki sklepów komercyjnych, jest oddać „ziemię” mieszkańcom, a więc stworzyć im odpowiednie warunki do uprawiania roślin. Odseparowanie okolic alei róż i placu centralnego od ruchu ulicznego, ukrycie parkingów pod ziemią i schowanie komunikacji miejskiej, wraz z proponowaną ogólną stylizacją, stworzy dla najbliższej zlokalizowanych mieszkańców ofertę na zagospodarowanie wewnętrznych przestrzeni kwartałów mieszkalnych. Zainteresowani będą mogli zorganizować własne sady, grządki. Dodatkową zachętą będą specjalnie na taką potrzebę uwzględnione miejsca handlowe w podcieniach kolumnad przy alei Jana Pawła II. Kolumnady są inspirowane układem podcieni parterów budynków okalających plac centralny. Zamknięte byłyby jedynie odcinki kolumnady na alei Jana Pawła II, z myślą o lokalach usługowych. U zwieńczenia kolumnad stałaby forma, przypominająca kształtem ramę bądź łuk triumfalny. Swego rodzaju zamknięcie osi, byłoby zarazem obramowaniem, wychodzącym na widok gór. Temu elementowi odpowiadałby drugi: w miejscu zakończenia alei róż, i wraz z nią fali zieleni. W pęknięciu ramy, we wlewającej się coraz głębiej w dal miasta – „utopii zieleni”, istotnie widzimy triumf. Wygrywa świeżość żywiołu, obmywającego z fałszywych, przesądnych naleciałości.

STARA NOWA HUTA - miasto ogród

nowa koncepcja miasta ogrodu dla nowej huty

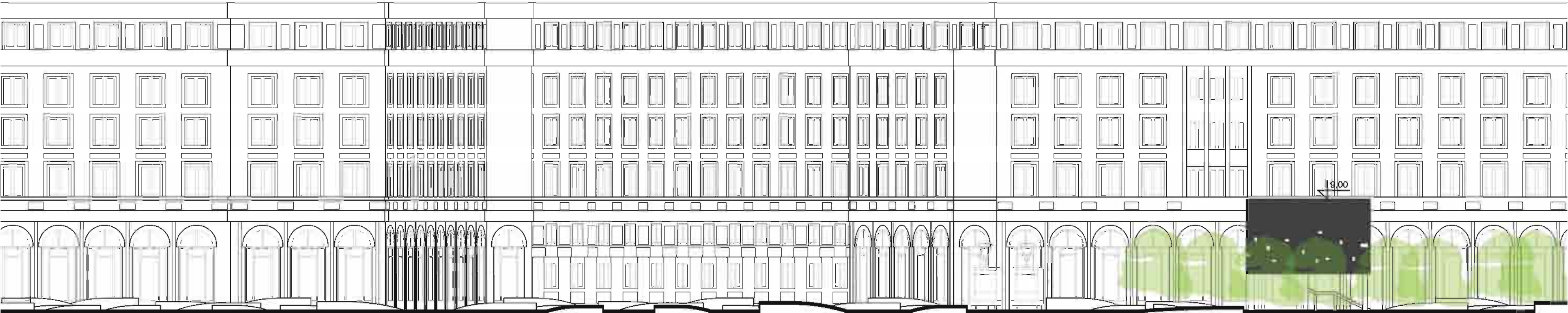
Utopijne założenia starej Nowej Huty, w najwyższym stopniu godne zainteresowania, nie powstrzymały zapadłej nad nią szarości, niesłusznego zapomnienia, brudu. Mamy świadomość, iż dumna szata architektoniczna rzeczonych przestrzeni publicznych wyblakła wskutek nie trywialności ich projektu, czy jego przegranych wyścigach z czasem, a raczej niekorzystnego zrządzenia losów, sfalszowanego ustosunkowania doń mieszkańców tych dzielnic i w ogóle Krakowa. Dla przełamania stereotypów i zachęcenia ludzi z miasta i spoza niego, proponujemy wltoczyć w koryto głównej osi przez plac i aleje róż, dotąd im nieznana materię – zalewającą całość zieleń trawników.

Przewartościowanie placów i ciągów komunikacyjnych po części usprawiedliwimy szczególnym znaczeniem obszarów zielonych już w oryginalnej koncepcji urbanistycznej Nowej Huty, opierającej się na idei „miasta ogrodu”. Jednak tutaj zrywamy z nastrojowo dokładnym, racjonalnym usytuowaniem; już choćby samym „zasianiem” funkcjonalnym ulic. Płaszczyzny trawników drzewa, ścieżki wymykają się zastanym rygorom, wykreślając coraz to dynamiczniejsze kierunki. Nie jest naszą intencją przeciwdziałać utopijnemu duchowi huty, ani obrażać jej rozplanowania, a wręcz przeciwnie: zdaje się nam, że najlepszą z metod będzie wprowadzenie substancji w swojej strukturze zgola odmiennej.

Kolejnym bodźcem zachęcającym do zasiania serca Nowej Huty jest swoista historia samych terenów, na których wiemy, iż przed ingerencją komunistycznej woli, funkcjonowały bardzo dobrze prosperujące wsie, cieszące się idealną pod uprawę, ziemią. Na placu centralnym znajdują się w projekcie pola zbóż, drzewa owocowe, wszystko na łagodnych wzniesieniach. Wytworzona retrospekcja, w miesiącach poza sezonem stanowiłaby naturalny fragment pejzażu, zaś w okresie wegetacyjnym narastającą feerię barw, zapachów i dźwięków, z płodami ziemi i ich uprawą związanych. Starając się o autonomię wprowadzanych relikwów wsi, chcemy także jak najmniej inwazyjnie wzbogacić jej fenomen o parę morfologicznie z nią zgodnych, akcentów modernistycznych.

W centrum placu centralnego stanęłaby Galeria Widoków. Pomysł uniesionego na filarach, dość dużego wnętrza, polega na nagłym wycięciu osób z empirycznego bogactwa placu i konfrontacji z zalewającym zewsząd światłem, zarówno odbitym jak też niekiedy bezpośrednim. Efekt uzyskany otwarciem sufitu i utrzymaniem jednolitej bieli na każdej z powierzchni. Akustyka kroków, rozmów, szepców, a także odcinające się kształty ludzi, ich cienie i ruchy wprowadzają porządek antropocentryczny, dając poczucie specyficznej interakcji międzyludzkiej. Pożądany nastrój refleksji, potęgują wydrążone w ścianach otwory, kadrujące perspektywiczne widoki. W ten sposób uzyskane warunki umożliwiają również aranżacje przeróżnych wystaw, bądź działań artystycznych.

Jednym z naszych życzeń, niezależnym od logiki i estetyki sklepów komercyjnych, jest oddać „ziemię” mieszkańcom, a więc stworzyć im odpowiednie warunki do uprawiania roślin. Odseparowanie okolic alei róż i placu centralnego od ruchu ulicznego, ukrycie parkingów pod ziemią i schowanie komunikacji miejskiej, wraz z proponowaną ogólną stylizacją, stworzy dla najbliższ zlokalizowanych mieszkańców ofertę na zagospodarowanie wewnętrznych przestrzeni kwartałów mieszkalnych. Zainteresowani będą mogli zorganizować własne sady, grządki. Dodatkową zachętą będą specjalnie na taką potrzebę uwzględnione miejsca handlowe w podcieniach kolumnad przy alei Jana Pawła II. Kolumnady są inspirowana układem podcieni parterów budynków okalających plac centralny. Zamknięte byłyby jedynie odcinki kolumnady na alei Jana Pawła II, z myślą o lokalach usługowych. U zwieńczenia kolumnad stałaby forma, przypominająca kształtem ramę bądź łuk triumfalny. Swego rodzaju zamknięcie osi, byłoby zarazem obramowaniem, wychodzącym na widok gór. Temu elementowi odpowiadałby drugi: w miejscu zakończenia alei róż, i wraz z nią fali zieleni. W pęknięciu ramy, we wlewającej się coraz głębiej w dal miasta – „utopii zieleni”, istotnie widzimy triumf. Wygrywa świeżość żywiołu, obmywającego z fałszywych, przesądnych naleciałości.

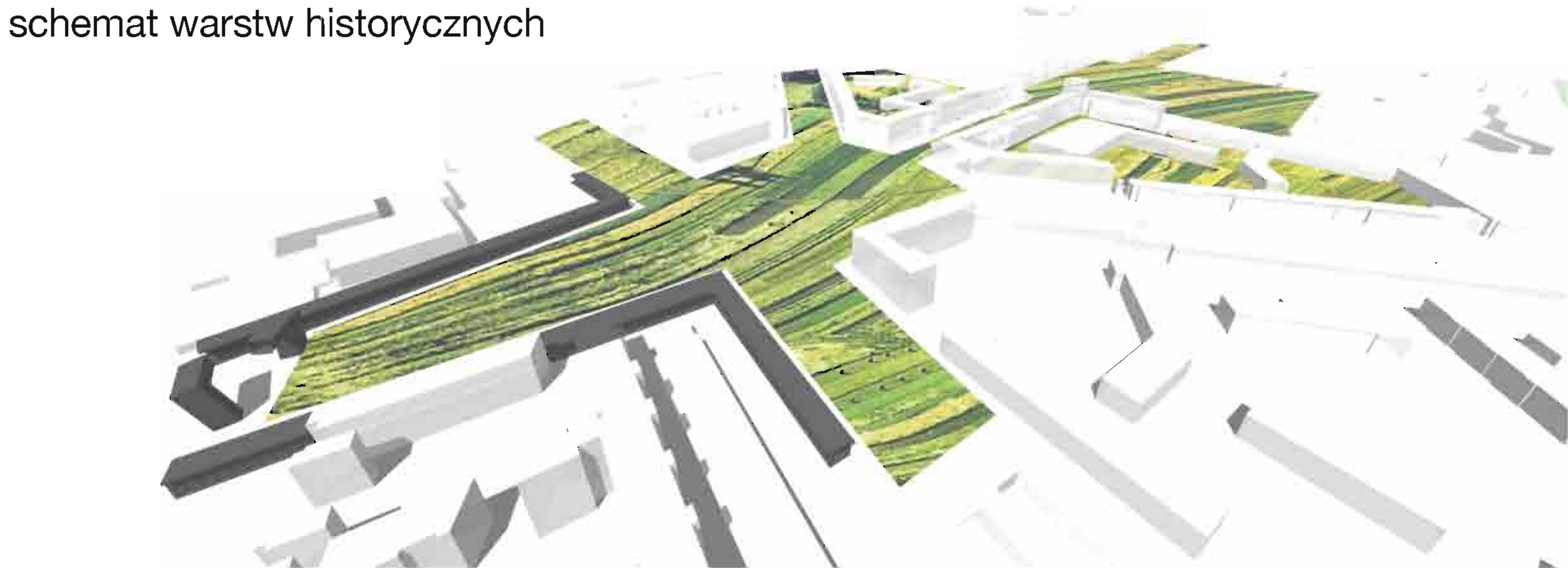


przekrój podłużny
skala 1:250



przekrój poprzeczny
skala 1:250

schemat warstw historycznych



łąki nowohuckie

renesansowy układ architektoniczno urbanistyczny

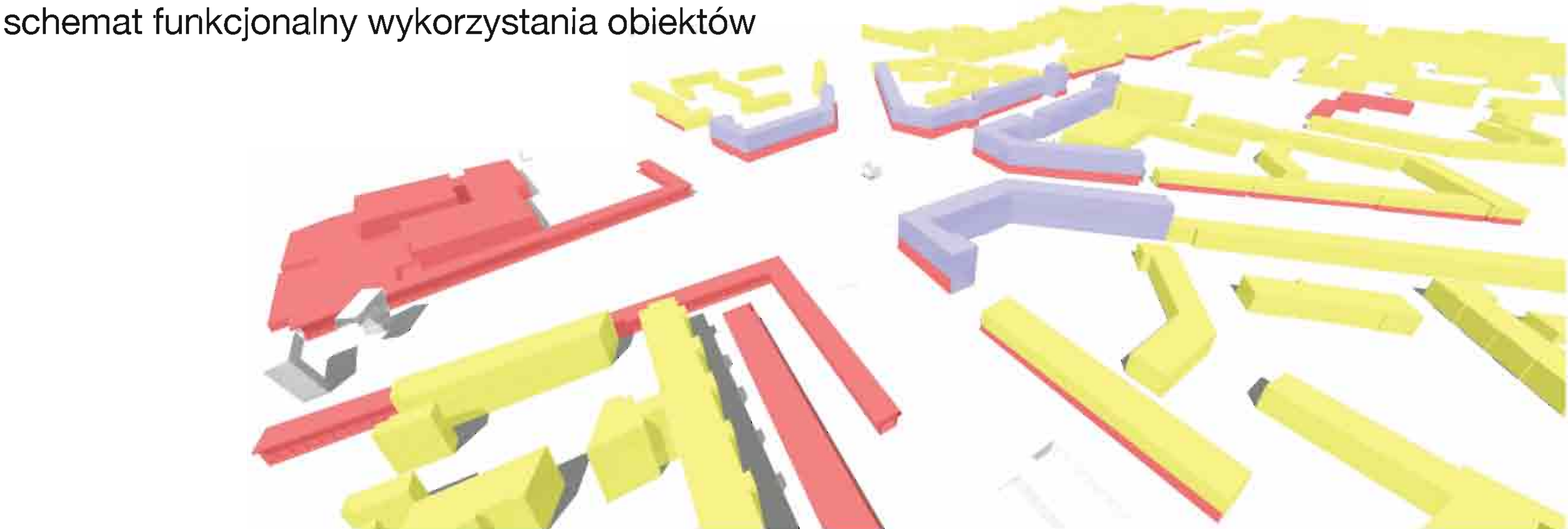
nowoczesne elementy architektoniczne

Tereny Nowej Huty to najżyźniejsze tereny rolnicze Krakowa. Wykorzystywane pod uprawy już od średniowiecza.

W XX wieku władze socjalistyczne zdecydowały o utworzeniu na tych terenach zakładu przemysłowego wraz z dzielnicą zabudowy mieszkaniowej - idealistycznego układu urbanistycznegoo charakterze renesansowym.

Naszym zadaniem jest podkreślenie tych dwóch bardzo ważnych etapów w dziejach Nowej Huty. Chcemy tego dokonać poprzez wprowadzenie nowego (trzeciego) elementu znaczeniowego w postaci ujednoliconych symbolizujących nowoczesność elementów architektonicznych.

schemat funkcjonalny wykorzystania obiektów

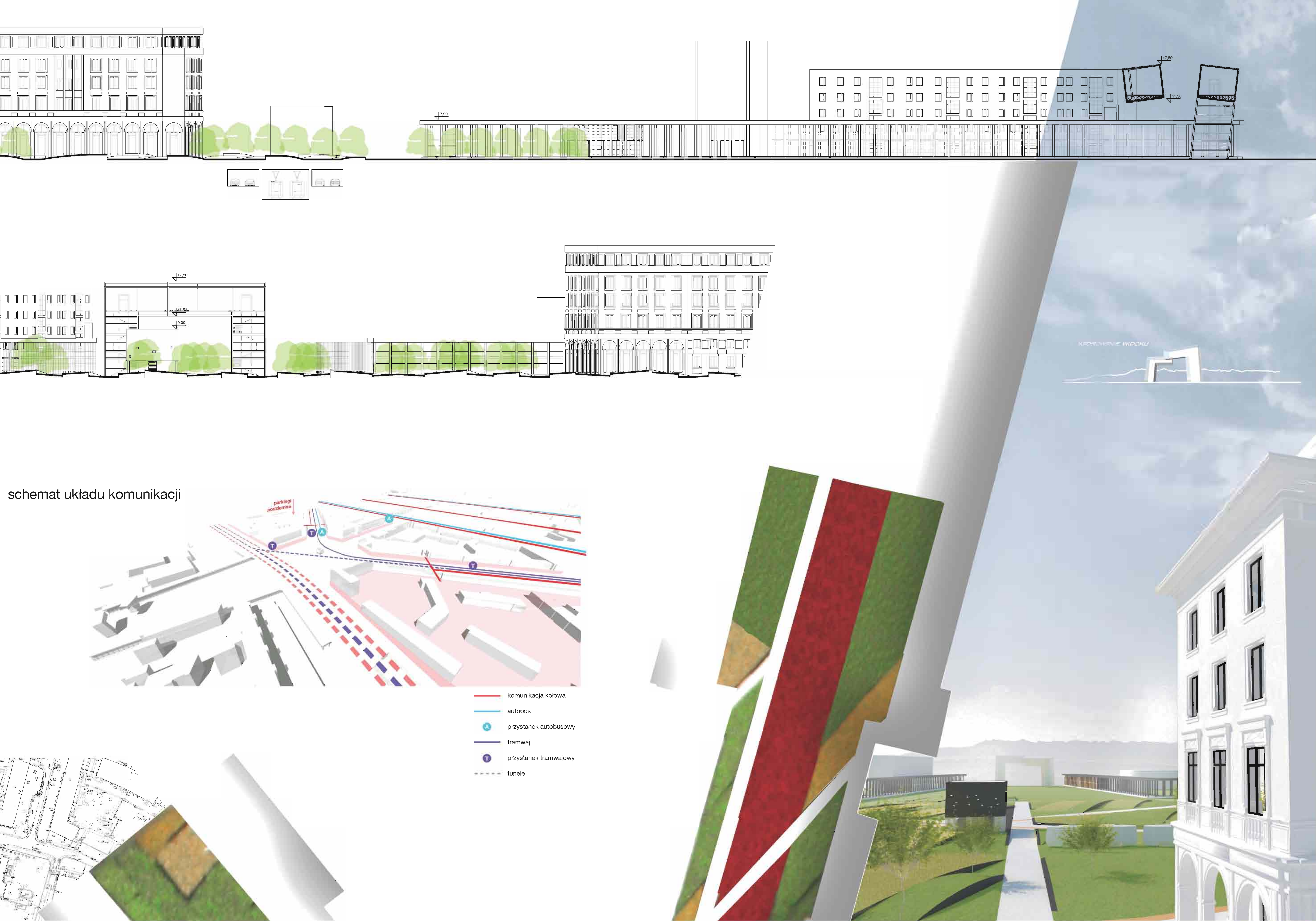


funkcja usługowa

funkcja biurowa

funkcja mieszkaniowa

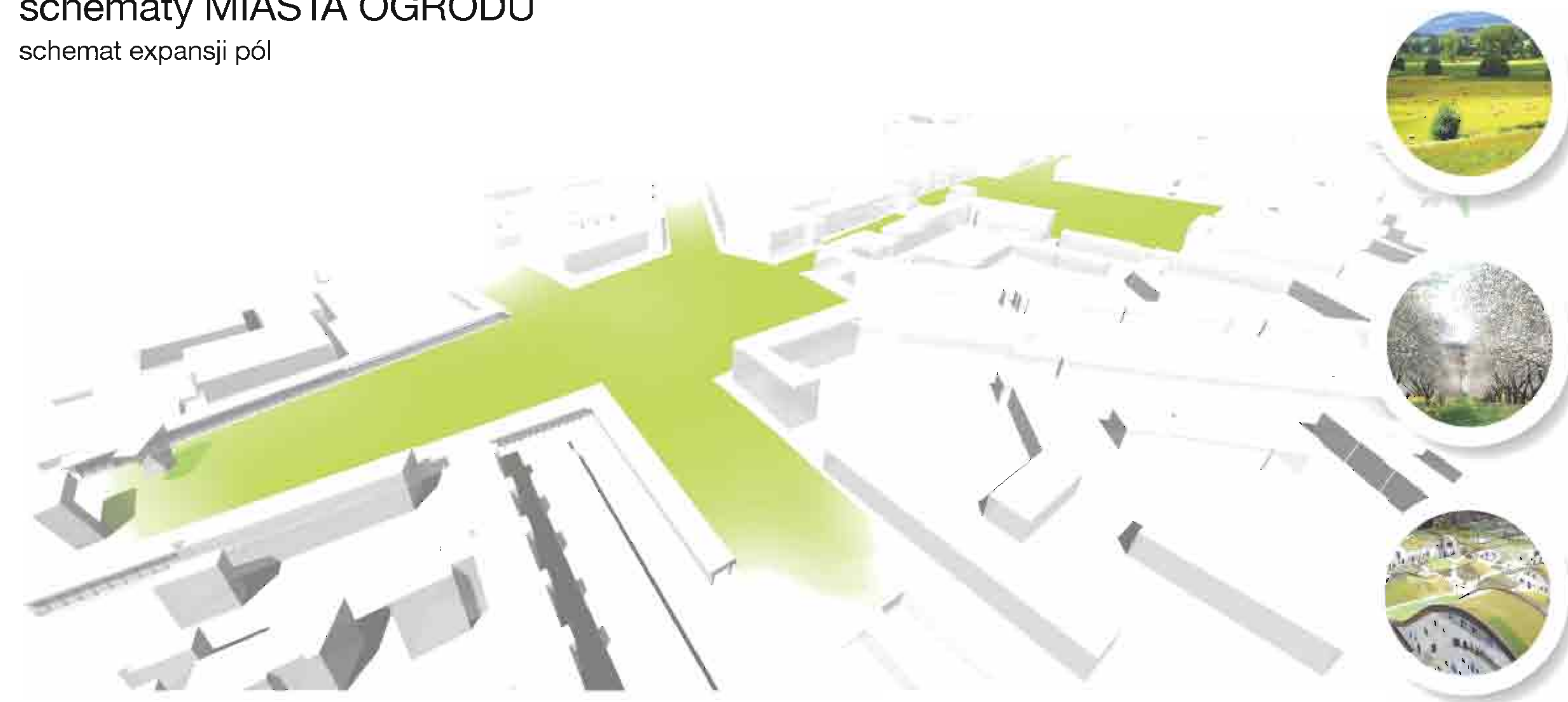




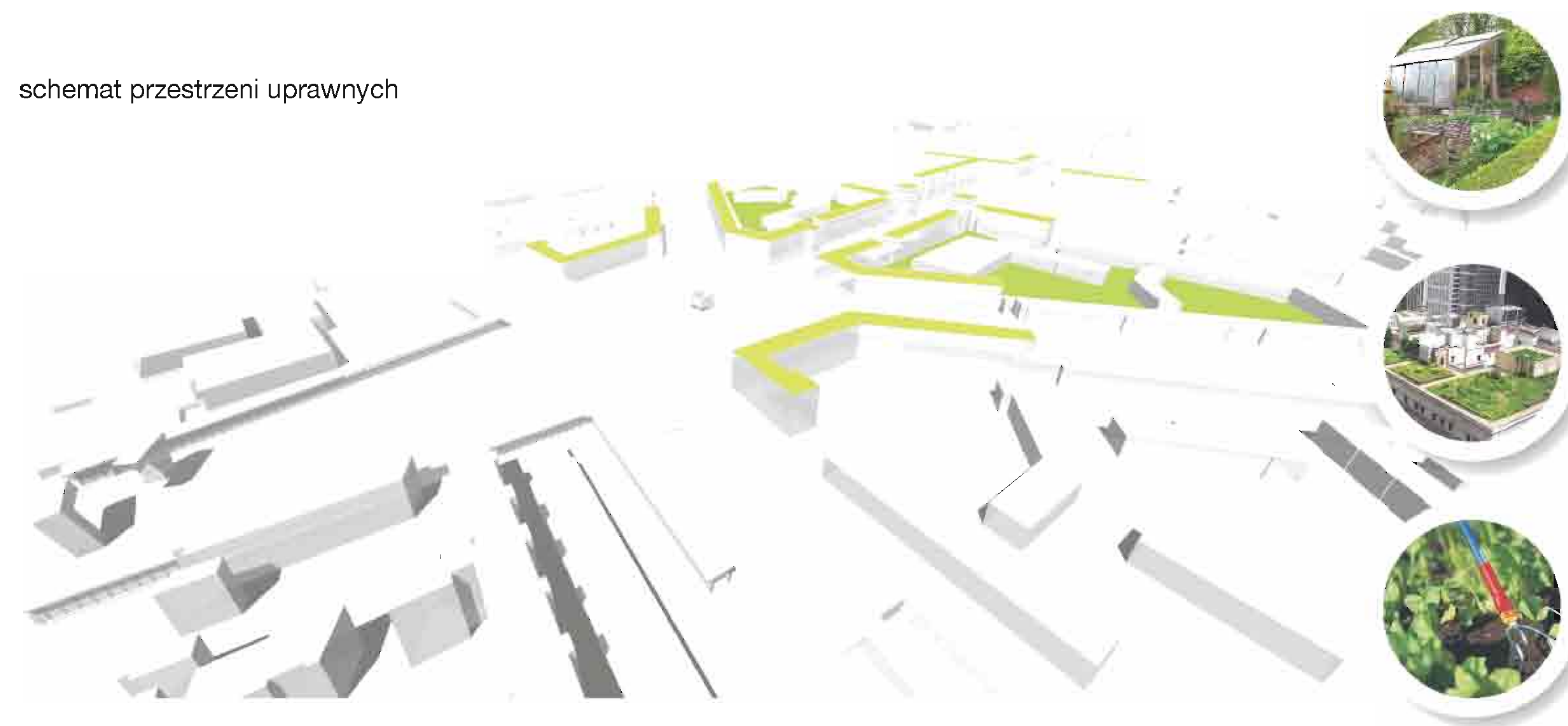
schemat układu komunikacji

- komunikacja kołowa
- autobus
- przystanek autobusowy
- tramwaj
- przystanek tramwajowy
- tunele

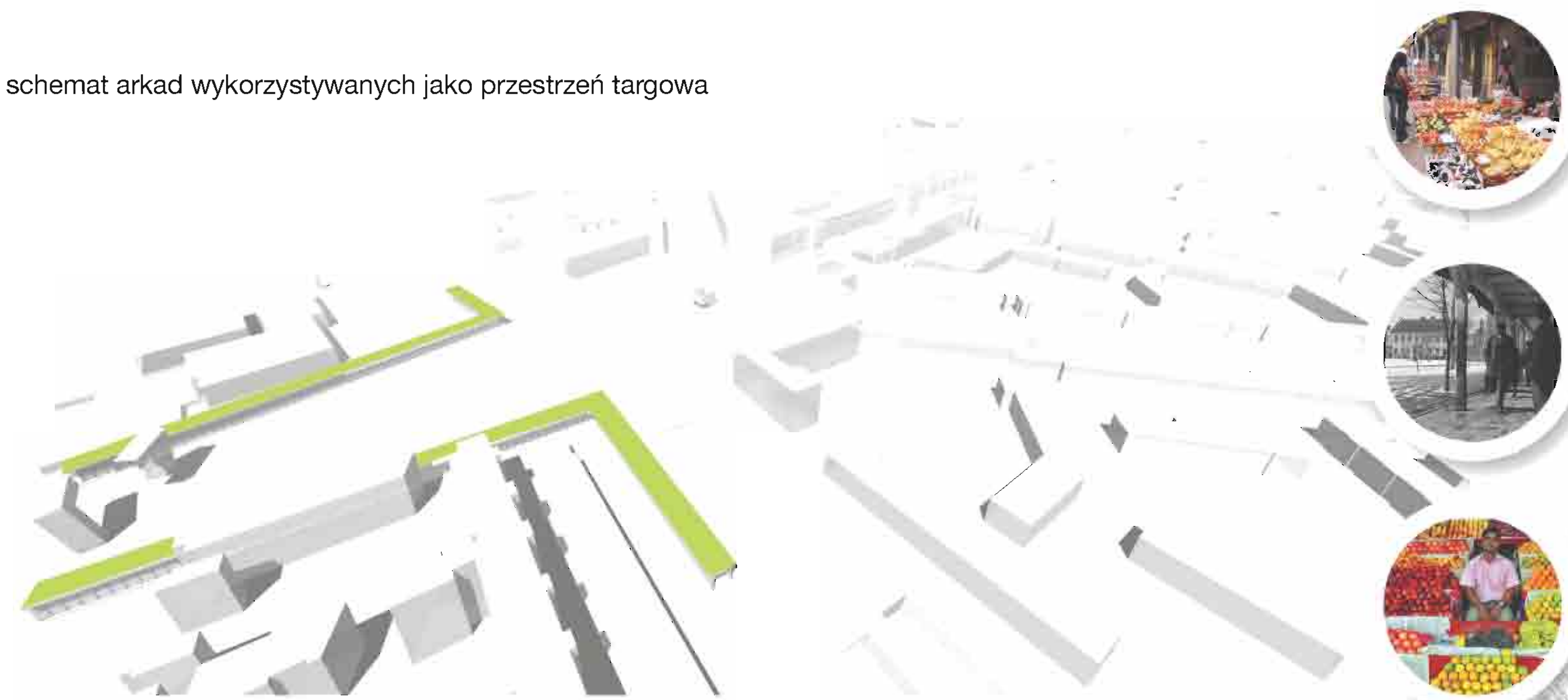
schematy MIASTA OGRODU
schemat ekspansji pól

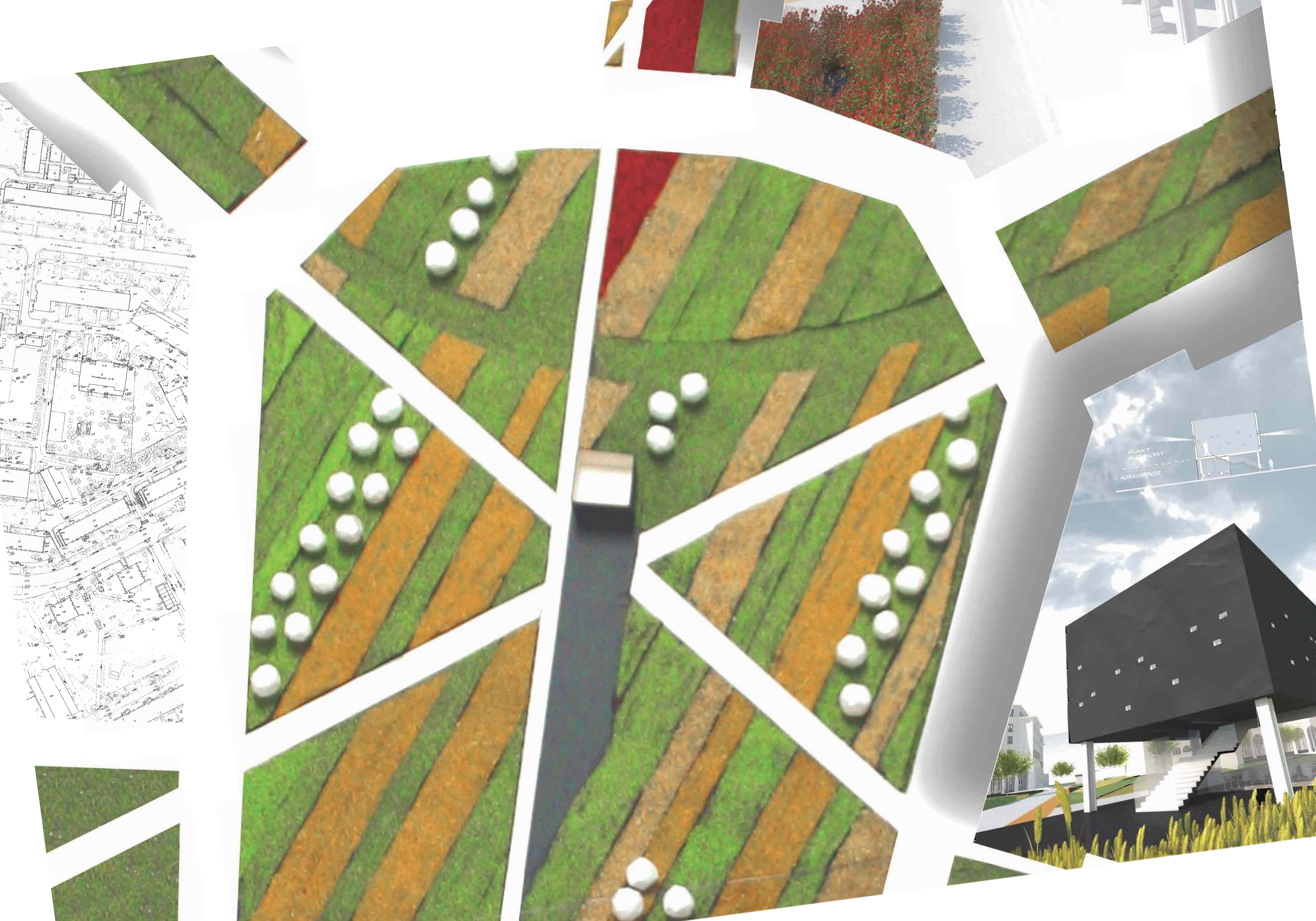


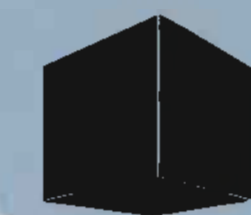
schemat przestrzeni uprawnych



schemat arkad wykorzystywanych jako przestrzeń targowa







nowoczesna tkanka architektoniczna



historyczne elementy architektoniczne



przywrócona pierwotna warstwa przyrodnicza

centrum D

punkt
widokowy

arkady

przestrzeń
koncertowa

N.C.K.

centrum A

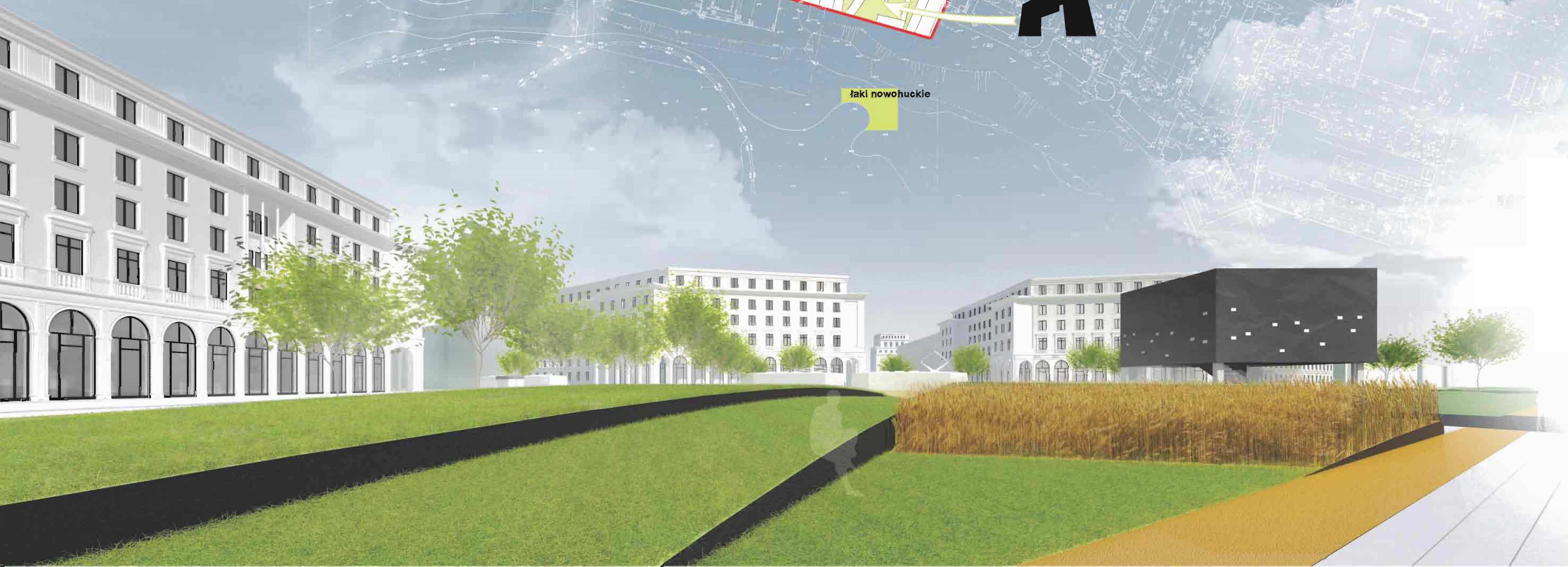
pagórki na
Placu Centralnym

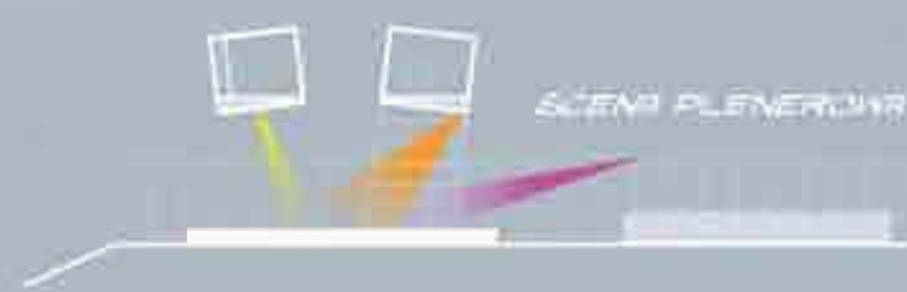
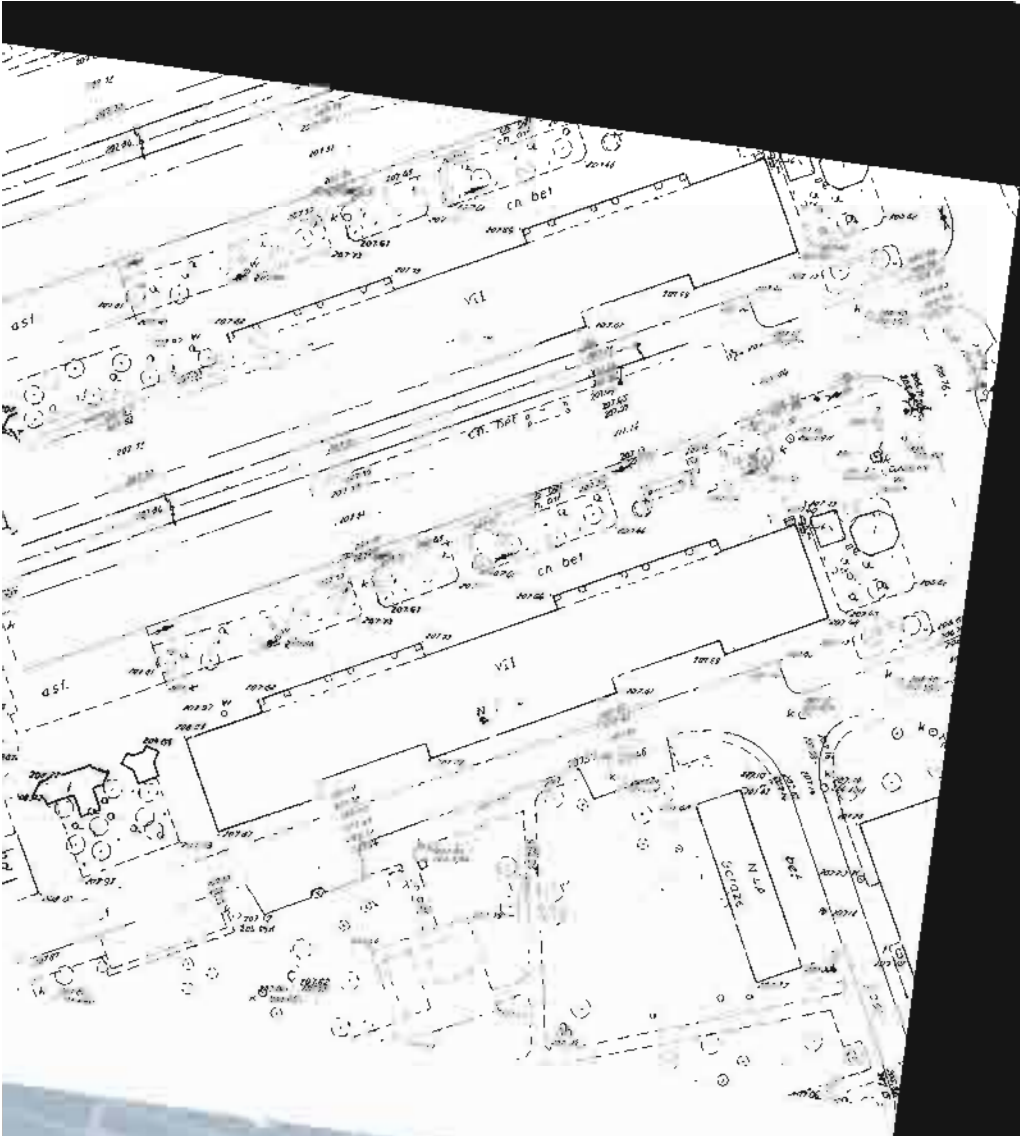
centrum E

brama

łaki nowohuckie

ogród wewnątrz
kwartałów





DOMINANTA FORMALNA
UZUPELNIENIE UKŁADU URBANISTYCZNEGO